

Wspomnienie Żydówki E. Juńczyk-Ziomeckiej o L. Kaczyńskim. List L. Kaczyńskiego do żydowskiej łóży B`nai B`rith



Nieniejszy, sprzed ośmiu lat (14.02.2016r.), tekst od kilku dni cieszy się zainteresowaniem naszych Czytelników, dlatego postanowiłem go ponownie zamieścić zwłaszcza, że obserwujemy dzisiaj w IIIRP/Polin, począwszy od gaśniczej akcji posła G.Brauna, szczególne nasilenie syjonistycznej cenzury i antypolskich wybryków prokuratury – teraz już pod nową władzą -, ale sterowanej nadal przez te same syjonistyczne agendy. – D.Kosiur

„Lech Kaczyński przywiązywał ogromną wagę do poprawy stosunków polsko-żydowskich i rozwoju polsko-izraelskich. Podchodził do tego z wielką starannością i empatią. Wychował się w domu, do którego przychodzili zaprzyjaźnieni z rodzicami uratowani z Zagłady i ci, którzy ich ratowali. To były przybrane ciocie, a jedna z nich, asymilowana Żydówka polska, była jego matką chrzestną. W młodości był przekonany, że Żydzi to Polacy, tylko trochę inni.

Z antysemityzmem zetknął się osobiście po raz pierwszy na studiach na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego podczas wydarzeń marcowych. Uważał je za haniebne i odkąd Fundacja

Shalom ufundowała tablicę pamiątkową na Dworcu Gdańskim w Warszawie, przyjeżdżał tam z kwiatami 8 marca jako prezydent Warszawy. Stamtąd na emigrację wyjechali m.in. **Lońka Fogelman** i Krysia Kacperska, z którymi uczyliśmy się w jednej grupie na wydziale prawa, i nasza profesor socjologii Maria Hirszowicz. Powtarzał, że zmuszenie ich do emigracji i pozbawienie obywatelstwa polskiego było bezprawne. **Dlatego starał się po latach, aby procedury potwierdzania obywatelstwa przez wojewodów były proste i szybkie.**

Nie miał i nie szukał usprawiedliwienia dla antysemityzmu, zarówno tego z przeszłości, jak i współczesnego. **Jego niechęć do endecji, jak mówił, brała się między innymi z tego, że endecja w II RP postawiła na antysemityzm jako element konsolidacji narodowej. Powtarzał, że „antysemityzm, który zatruł umysły niemałej części ludzi, to nieszczęście dla Polski”.** Myślał podobnie jak Czesław Miłosz, który pytany przez Adama Michnika, skąd się bierze antysemityzm, stwierdził, że „każda odpowiedź na to pytanie byłaby usprawiedliwieniem”.

W dniu, kiedy wygrał wybory prezydenckie, pierwszego zagranicznego wywiadu udzielił dziennikarzowi izraelskiemu, Sewerowi Plockerowi. Na pytanie, jaką politykę będzie prowadził wobec Izraela, odpowiedział, że inną niż wobec pozostałych partnerów zagranicznych. Gdy zobaczył zaskoczoną minę Plockera, szybko wyjaśnił: stosunki z Izraelczykami powinny być jak z kuzynami.

To był pierwszy przypadek w historii, gdy prezydent RP brał udział w żydowskim święcie w synagodze. Zapalał tam świece chanukowe.

Bo to Lech Kaczyński zainicjował budowę Muzeum Historii Żydów Polskich i jako pierwszy prezydent RP uczestniczył w modlitwie w synagodze podczas święta Chanuki. Miało to miejsce w 2008 roku. Od tej pory zawsze zapalał też świece w oknach Pałacu w dniu Chanuki.

A podczas swojej wizyty w Izraelu do małżonki, Marii Kaczyńskiej powiedział tak: „Marylko, czy wyobrażałaś sobie, że to państwo powstanie i przetrwa, a my będziemy się tutaj czuli jak w domu?”

Warszawa, ul. Artykulewicz 6
patronat: Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski

MUZEUM HISTORII ŻYDÓW POLSKICH

WYBRANI WYBITNI ŻYDZI POLSCY
ZAPISANI NA ZAWSZE W POLSKIEJ HISTORII
(pominięci w muzealnych wystawach i programach)

 JULIA BRYSTYGIER ps. Krwawa Luna	 HELENA WOLIŃSKA (Fajga Mindla)	 SALOMON MOREL	 JÓZEF ŚWIATŁO (Isaak Fleiszarb)
 JÓZEF GOLDBERG (Hosznicki)	 STEFAN SZECHTER	 JAKUB BERIMAN	 ANATOL FEJGIN

I WIELU, WIELU INNYCH

"Jest to miejsce dla wszystkich, promieniujące ideami otwartości, tolerancji i prawdy"

MUZEUM DZIĘKUJE POLAKOM, ZA HOJNY SPONSORING!
200 MLN ZŁ. MINISTERSTWO KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO, UM WARSZAWA.

W Muzeum Żydów "Polskich" jest zbiór zatytułowany "Najwybitniejsi Żydzi w Polsce".



Do tego dziękują za hojny sponsor 200 mln, który zafundował im, kosztem Polskich emerytów i dzieci, ich brat w wierze, Lech Kalkstein-Kaczyński.

Polish Canadians in North-Western Ontario®

FB LARUM

Komentarze:

Wspominany przez Żydówkę Juńczyk-Ziomecką Lońka Fogelman, czyli Lejb Fogelman, to kolega z klasy J. i L.Kaczyńskich, wrócił – niestety – do Polski i od 1990r. uczestniczył w największych prywatyzacjach – czyli kradzieżach – polskiego majątku. Mieszka w apartamencie m.in. przy ul.Grzybowskiej 4 w W-wie.

D.Kosiur

Lejb Fogelman to przyjaciel Kaczyńskich, to człowiek z cienia, to on ma najwięcej do powiedzenia na tzw. „prawicy”, ale bez pokazywania się publicznie. Balcerowicz zlecał mu różne opracowania NBP za wielkie pieniądze.

Z.Wrzodak

=====

LIST PREZYDENTA LECHA KACZYŃSKIEGO

DO ŁOŻY MASOŃSKIEJ B'NAI B'RITH

– odtworzonej w Warszawie 9 września 2007 roku

(Żydowska loża B'nai B'rith, podobnie jak wszystkie organizacje o strukturach niejawnych, została zdelegalizowana dekretem prezydenta II RP w 1938r. – D.Kosiur)

Panie i panowie!

Blisko 70 lat temu w 1938 r. dekret prezydenta Rzeczypospolitej zakazał działalności B'nai B'rith w wyniku absurdalnego strachu, niezrozumienia i wprowadzenia w błąd oraz zarządził nielegalność działalności w Polsce sekcji B'nai B'rith. Dlatego to powinno być rozważane jako symboliczny gest, że ja teraz jestem tutaj przed wami jako reprezentant Prezydenta Rzeczypospolitej, po to żeby przywitać was i waszą organizację, która po raz drugi otwiera działalność w Polsce.

Otwarcie loży B'nai B'rith w Rzeczypospolitej po wielu latach nieobecności, jest również szczególnie ważne w innym aspekcie. Tak jest ponieważ ta organizacja utworzona została 164 lat temu w małej kawiarni nowojorskiej przez tuzin żydowskich niemieckich emigrantów, dzisiaj stała się najważniejszą międzynarodową organizacją walczącą z rasizmem, antysemityzmem i ksenofobią. Polska jest wdzięczna dla akcji podejmowanych

przez Anti-Defamation League ustanowionej przez B'nai B'rith, które współdziałając z American Jewish Congress podtrzymuje nasze wysiłki do uzyskania zmian w nazywaniu obozu Auschwitz i przeciwstawiania się mocno używania nazwy jako „Polish concetration camps”.

Jestem zadowolony że tak samo jak w przypadku przed wojną członkowie B'nai B'rith są znaczącymi polskimi obywatelami – uczonymi, pisarzami, osobami zaangażowanymi w działalność społeczną.

W tym czasie kiedy stosunki pomiędzy Polską a Izraelem są pośród krajów europejskich najlepsze w Europie, mypowinniśmy starać się o stałe, dalsze rozwijanie polsko-żydowskich stosunków. To wymaga kontynuacji wysiłków i gotowości dla osiągnięcia kompromisu. To nie jest łatwe, lecz wierzę, że jest bezcenne wasze zobowiązanie, że następstwem będzie znaczący wpływ na wzajemne zrozumienie Polaków i Żydów.

W związku zpowyższym powinienem odwołać się do nakazów waszej organizacji, która powołana jest w „duchu tolerancji i harmonii i skierowane są na uwiecznienie „ocalonych z Holocaustu”.

Mam nadzieję, że częściowo zostaną spełnione te punkty waszego programu. Tzn. wy pomożecie nam walczyć przeciwko nieprawdzie, szkodzącym poglądów które wyjawiają światu przykład opinii na temat polskiej odpowiedzialności na temat tworzenia obozów koncentracyjnych. Mam również nadzieję, wbrew faktom że prawo waszej organizacji przygotowuje „uwiecznienie” pamięci na temat życia i osiągnięć polskich Żydów i zarównowzajemnej historii ciągnąca się przez ponad 800 lat, będzie uwieczniona w świadomości polskiego społeczeństwa i w świecie.

Proszę pozwolić mi zakończyć cytując słowa Jego Świątobliwości papieża Benedykta XVI, który powiedział w grudniu 2006, kiedy przyjmował reprezentantów B'nai B'rith: „Nasz udręczony świat potrzebuje świadectwa ludzi dobrej woli, inspirowanych

przekonaniem, że wszyscy z nas stworzeni na podobieństwo Boże, posiadają nieprzemątną godność i wartość. Żydzi i chrześcijanie są powołani do współpracy w uzdrowieniu świata, poprzez promowanie duchowych i moralnych wartości, opartych na naszej wierze. Powinniśmy, stać się coraz bardziej przekonani poprzez ułożenie naszej owocnej współpracy”.

Warszawa 9 wrzesień 2007

(odczytała Ewa Junczyk – Ziomecka

Podsekretarz Stanu Biura Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”

<http://www.frona.pl/forum/na-pis-trzeba-uwazac-tak-jak-na-mas-onow,32239.html>

więcej na: <http://wrzodakz.neon24.pl/post/129639,b-nai-b-rith>

Ale czy należy się dziwić fanatycznemu katolikowi – jak wielu Żydów na takiego pozował – L.Kaczyńskiemu, że poszedł w ślady swego wielkiego autorytetu moralnego?



„Jan Paweł II” z żydowską lożą B’nai B’rith, 1984 r. w

Watykanie

A w kontekście aktualnej polityki syjonistycznego żydostwa z Waszyngtonu i Londynu, realizowanej także przez zainstalowane w Europie żydo-reżimy oraz w kontekście spotkania w Hawanie patriarchy moskiewskiej Cerkwi, Cyryla i szefa państwa watykańskiego, papieża Franciszka, warto przypomnieć wypowiedź św. JPII:

„Rozszerzenie Unii Europejskiej na Wschód, a także dążenie do stabilizacji monetarnej powinny prowadzić do coraz ściślejszego wzajemnego powiązania narodów (...)” – JPII, 1998r.

Czy Kościół wycofa się z ewangelizacji, czyli z syjonistycznego podboju Rosji? – na to pytanie spróbujemy odpowiedzieć w kolejnych publikacjach.

D.Kosiur

02.01.2024

Mamy początek nowego roku i nie wypada rozpoczynać go w ponurym nastroju, fundowanym nam przez syjonistycznych oprychów, więc szczypta humoru nie zawadzi.

Żydo-bolszewia, pardon, zachodni demokraci szaleją w IIIRP/Polin

Powszechne żydo-media doniosły, że z powodu wywiadu z posłem G.Braunem M.Jaruzelska straciła pracę w „Super Expressie” i że zainteresuje się nią prokuratura. Także satyryk J.Pietrzak podpadł prokuraturze za wypowiedź – satyryczną – o „imigrantach i obozowych barakach”, które swego czasu były przecież inwestycją IIIRzeszy na naszych ziemiach w ramach budowy nowej Europy. Jeden z komentatorów na Neon24.net zaproponował dopisanie do znanej pieśni satyryka Pietrzaka, „Żeby Polska była Polska”, nowego refrenu:

***I widziałem Głowę Państwa
co w telewizji wciąż pie..li
żeby Polska ,żeby Polska
żeby Polska była Polin***

Osobiście nie pamiętam żydo-bolszewickiego terroru i propagandy istniejących przed 1956r., ale pamiętam i wiem, że do chrztu poszedłem piechotą, jako dwu i pół latek, w sierpniu 1956r., gdy żydo-bolszewia utraciła władzę. Wcześniej rodzice bali się mnie ochrzcić, bo żydo-bolszewickie UB ojca prześladowało.

Z opowiadań ojca wiem, że żydo-bolszewicka władza nie zalecała kolekcjonowania prasy, ponieważ kolejne treści w niej zawarte mogły być sprzeczne z wcześniejszymi i żydo-bolszewia wychodziła jeśli nie na ideologicznych zbiorów to na głupa.

Dzisiaj syjonistyczna cenzura i demokracja IIIRP/Polin znów szaleją usiłując budować kolejny żydowski totalitaryzm – tak dzieje się zawsze, gdy totalniactwo zaczyna słabnąć – chyba IIIRP/Polin i jej elity wyciągną niebawem kopyta (?).

Nic to, trzeba zaopatrzyć się w gaśnicę, w grudniu może się przydać. Tylko gdzie ją teraz należy legalizować, u straży pożarnej jak dawniej, czy w Jad Waszem, a może wystarczy Otwarta Rzeczpospolita lub inny syjonistyczny organ -?

D. Kosiur